

WOJEWÓDZKA KONFERENCJA PARTYJNA OBRADUJE

Białystok serdecznie i gorąco powitał sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę

W obradach uczestniczą także:
Julian Tokarski, Mieczysław Marzec i Jerzy Sztachelski
Referat wygłosił I sekretarz KW - A. Łaszewicz

WYDANIE
NADZWYCZAJNE

Proletariatusze wszystkich krajów łączyć się

NAKLAD 12.000

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 122 (3977) Niedziela, 24. V. 1964 r. Cena 50 gr

Ocena ogólnopartyjnej dyskusji i kampanii politycznej przed IV Zjazdem partii na Białostocczyźnie i wybory delegatów wojewódzkiej organizacji partyjnej na IV Zjazd PZPR — oto cele Wojewódzkiej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wczoraj, 23 maja, rozpoczęła ona obrady w odświętnie udekorowanej sali Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku. Na Konferencję przybył I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — tow. Władysław GOMUŁKA.

W obradach Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej uczestniczy ponad 250 delegatów z całego województwa, wybranych na przedjazdowych konferencjach powiatowych i miejskiej w Białymstoku. Reprezentują oni ponad 40-tysięczną rze-

białostockiego. Towarzysza Wiesława serdecznie i gorąco powitali w imieniu wojewódzkiej białostockiej organizacji partyjnej — I sekretarz KW PZPR — tow. Arkadiusz Łaszewicz i w imieniu całego społeczeństwa Białostocczyzny — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Stefan Zmijko. Obecni byli również gospodarze powiatu zambrowskiego — I sekretarz KP PZPR — Stanisław Bloch i przewodniczący Prezydium PRN — tow. Zdzisław Nowakowski. Delegacja młodzieży zambrowskiej obdarowała gości kwiatami.



Przed gmachem Komitetu Wojewódzkiego PZPR młodzież powitała tow. Władysława Gomułkę wiązkami kwiatów.



Fragment Prezydium Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Białymstoku.

Tuż przed godziną 10 sale obrad wypełnili delegaci i zaproszeni goście. Punktualnie o 10 na sale obrad wchodzi: I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — tow. Władysław Gomułka, wiceprezes Rady Ministrów — tow. Julian Tokarski, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — tow. Mieczysław Marzec, minister Zdrowia i Opieki Społecznej — tow. Jerzy Sztachelski, zastępca członka Komitetu Centralnego — tow. Feliks Lorek, prezes Głównego Urzędu Statystycznego — tow. Zygmunt Padowicz, członek Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w

Ciąg dalszy na str. 2

Wojewódzkie konferencje PZPR w Szczecinie, Gdańsku i Koszalinie

WARSZAWA (PAP). — W sobotę, poza Białymstokiem, rozpoczęły się obrady wojewódzkich konferencji partyjnych w SZCZECINIE, GDAŃSKU i KOSZALINIE. W konferencjach tych uczestniczą przedstawiciele najwyższych władz partyjnych; w Szczecinie — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR EDWARD OCHAL w Gdańsku — członek Biura Politycznego KC PZPR — ZENON KLISZKO i w Koszalinie — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych — Adam RAPACKI.

Dziś Dzień KBW 10 czerwca święto WOP

WARSZAWA (PAP). — Nasze wojska wewnętrzne obchodzą dziś Dzień Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 10 czerwca — święto Wojsk Ochrony Pogranicza. Żołnierze KBW i WOP biorą duży udział w życiu kraju oraz świadczą na rzecz gospodarki narodowej. Wybudowali w ciągu ostatnich 4

lat m. in. ponad 180 km dróg państwowych, 180 km linii wysokiego napięcia, prawie 40 km torów kolejowych, pomagali w zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych. Ogólna wartość prac społecznych wykonanych przez nich w ciągu ostatnich 4 lat wynosi 346 mln zł.

Około godziny 9 przed gmachem Komitetu Wojewódzkiego zgromadzili się delegaci na konferencję, a na ulicach w sąsiedztwie gmachu zebrali się licznie mieszkańcy Białegostoku, oczekując przyjazdu gości z Warszawy. Od strony ul. Lipowej ukazują się samochody. Zrywa się burza oklasków. Zgromadzeni witają serdecznie wysiadającego z auta I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Towarzysza WŁADYSŁAWA GOMUŁKĘ i towarzyszące mu osoby. Wśród zgromadzonych rozlegają się okrzyki na cześć drogiego gościa. Młodzież ZMS, w odświętnych, organizacyjnych strojach, wręcza towarzyszowi Gomułce wiązkę kwiatów. Wśród owacji zebranych, w towarzystwie I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR — tow. Arkadiusza ŁASZEWICZA i przewodniczącego Prezydium WRN — Stefana ZMIJKO, tow. Wiesław i towarzyszące mu osoby wchodzi do gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii

Wcześniej, na granicy województw warszawskiego i



Władysław Gomułka w towarzystwie Arkadiusza Łaszewicza udaje się na salę obrad Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej.

Fot. Z. Zaremba

Gdy obraduje Wojewódzka Konferencja Partyjna

Wielki czyn społeczny mieszkańców Białostocczyzny

23 maja 1964 r. godz. 5 rano. Rozpoczyna się słoneczny, piękny dzień. Na wyboistej i piaszczystej polnej drodze, wiodącej z gromad Jąłówka i Szymki do

Michałowa i dalej, do Białegostoku, zjawiają się duże grupy ludzi. Młodzi i starsi, mężczyźni i kobiety. Zwartą gromadę 32 mieszkańców wsi Nowosady prowadzi Jan Baranowski, nauczyciel i sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR w Jąłowcu. Mieszkańcy wsi Szymki idą na czele z przewodniczącym Prezydium GRN — Janem Lewszukiem i Janem Trochimiukiem — sekretarzem Komitetu Gromadzkiego PZPR w Szymkach. Do godziny 6 rano odcinek drogi między wsią Szymki a lasem zapełnia się ogromną gromadą pracujących ludzi. Pracuje tam już około 500 osób.

Trwa kolejny czyn drogowy mieszkańców gromad Jąłówka i Szymki. Czyn zorganizowany przez komitety gromadzkie partii, prezydium gromadzkich rad narodowych, nauczycieli, sołtysów. Gromady Jąłówka i Szymki są najbardziej oddalone od siedziby powiatu. W dodatku jedyna polna droga łącząca te gromady „ze światem” podczas jesiennych i wiosennych roztopów, przestaje istnieć. Od strony Michałowa drogę tę buduje się z funduszy państwowych. Dlatego już kilka lat temu mieszkańcy Jąłówki i Szymek postanowili sami, w czynie społecznym, przyspieszyć budowę tej drogi.

Tego roku połączenie Jąłówka — Szymki — Michałowo — Białystok zostanie wreszcie zbudowane. Tam, gdzie dotychczas była polna, niemożliwa do przebrnięcia wiosna i jesień droga, w

Ciąg dalszy na str. 6

Wojewódzka Konferencja Partijna obraduje w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

Białymstoku. Wchodzącego na salę tow. Władysława Gomułka powitali zebrani długotrwale oklaskami.

Na prezydialnym podium wchodzi I sekretarz KW PZPR, tow. Łaszewicz. W imieniu Egzekutywy KW zajął on obrady Konferencji. Wita na wstępie, w imieniu delegatów i całej białostockiej organizacji partyjnej, I sekretarza KC, tow. Władysława Gomułka, innych towarzyszy przybyłych na obrady.

W zagajeniu tow. Łaszewicz stwierdził: „Od XV Plenum Komitetu Centralnego w białostockiej organizacji partyjnej trwa intensywna praca przygotowująca do IV Zjazdu partii. Odbyliśmy w tym czasie wiele zebrań, spotkań i narad, przeprowadziliśmy konferencje powiatowe. Dzisiejsza konferencja dokonuje podsumowania pracy i dyskusji przedzjazdowej w całym naszym województwie”.

Następnie tow. Łaszewicz poprosił do Prezydium Konferencji:

I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — tow. Władysława Gomułka, członka Komitetu Centralnego i wicepremiera rządu PRL — tow. Juliana Tokarskiego, członka KC, kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — tow. Mieczysława Marcza, członka KC, ministra Zdrowia i Opieki Społecznej — tow. Jerzego Sztaehelkiego, zastępcę członka KC — tow. Feliksa Lorka, prezesa GUS — tow. Zygmunta Padowicza, sekretarza i członków Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego.

W obradach wojewódzkiej przedzjazdowej Konferencji Partijnej bierze udział 253 delegatów wybranych na konferencjach powiatowych. Jest wśród nich: 62 robotników, 55 chłopów, 15 nauczycieli, 12 inżynierów i techników, 8 lekarzy bądź przedstawicieli średniego personelu służby zdrowia, 5 agronomów i specjalistów służby leśnej. Mandaty delegatów sprawuje 35 kobiet. 156 delegatów ma średnie i wyższe wykształcenie.

kiego PZPR — tow. tow. Aleksandra Miodzanowskiego, Stanisława Kudę, Siergieja Rubczewskiego, Witolda Mikulskiego, Józefa Juchnickiego, Władysława Juchnickiego, Kazimierza Nowaka, Józefa Trusiewicza, Kazimierza Modelewskiego, Józefa Rodzika, Stanisława Juchnickiego i Jerzego Zieniarę, szusarza z Fabryki Przędzarny i Uchwyty — tow. Tadeusza Piawskiego, kłaczka z Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego — tow. Nino Androsiuk, rolnika z pow. Iapiskiego — tow. Aleksandra Podolskiego, I sekretarza KP PZPR w Elku — tow. Ryszarda Kowalskiego, nauczycielkę z pow. suwalskiego — tow. Helenę Pietkiewicz, I sekretarza KP PZPR w Mońkach — tow. Mikolaja Jakubika.

W konferencji uczestniczą też przewodniczący Prezydium WRN — Stefan Zmijowski, prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL — Jan Ryżnar i przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu SD — Ryszard Bartnik.

Głos zabiera członek Egzekutywy KW PZPR, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — tow. Józef Trusiewicz, który upoważnia Prezydium Konferencji do obrad. Porządek obrad przewiduje referat o tezach zjazdowych i o wynikach kampanii przedzjazdowej oraz wyboru delegatów na IV Zjazd PZPR. Delegaci przyjeżdżają do Białymstoku z różnych terenów województwa.

Przyjęto także zaproszenia przez tow. Trusiewicza nieoficjalny skład komisji mandatowej. Wszeli do niej: zastępcę przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej — Mikolaja Kirsyluk, nauczycielkę z pow. goldapskiego — Janina Zawadzka, agronom z powiatu kolneńskiego — Stanisław Prusnowski, ro-

Białostocka wojewódzka organizacja PZPR liczy obecnie ponad 40 tys. członków i kandydatów. Od III Zjazdu PZPR uścił do partii 23 tysiące 607 kandydatów. 28,1 proc. członków partii w województwie to robotnicy, 17,6 proc. — chłopów, 49,6 proc. — pracowników umiarkowanych (w tym inżynierów i techników, nauczycieli, lekarzy, specjalistów służby rolnej, leśniczy i pracowników średniego personelu służby zdrowia).

botnik z powiatu grajewskiego — Eugeniusz Chaponiuk i inżynier z białostockiej Elektrowni — Henryk Gudel. Następnie Konferencja dokona wyboru komisji wnioskowej. W skład jej weszli: Sergiusz Rubczewski — sekretarz KW PZPR, Jerzy Zieniarę — członek Egzekutywy KW, zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN — Włodzimierz Michalik — I sekretarz KP PZPR w Białym Podlaskim, Michał Korneluk — kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Bazyli Lach — I sekretarz KW ZMS, Kazimierz Nowak — członek Egzekutywy KW, naczelny redaktor „Gazety Białostockiej”, Edward Kryński — kierownik Okręgu Szkolnego, Eugeniusz Miklaszewicz — sekretarz KP PZPR w Elku, Bronisław Żurawski — sekretarz organizacji partyjnej przy Wicewzorowej Szkole Inżynierskiej, Walenty Awier — kierownik Wydziału Przemysłu KW PZPR, Stanisław Grygalski — kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR.

W dalszym ciągu obrad tow. Trusiewicz uzielił głosu I sekretarzowi KW PZPR — tow. Łaszewiczowi. W imieniu Egzekutywy KW wygłosił on referat poświęcony podsumowaniu dotychczasowej dyskusji przedzjazdowej. Delegaci przyjęli referat i długotrwale oklaskami. Obszerny skrót referatu tow. Łaszewicza publikujemy na str. 3-4.

Na salę wkroczyła delegacja młodzieży białostockiej. W jej imieniu, w imieniu całej młodzieży wojewódzkiej, zabrał głos tow. „Drogi Towarzysze Władysław. Jestem szczęśliwy, że mam zaszczyt w imieniu całej młodzieży wojewódzkiej serdecznie witam was w naszym mieście. Równie serdecznie i gorąco pragnę powitać wojewódzką konferencję Partijną i życzyć jej owocnych obrad. Pokolenie, które reprezentuje, wyrosło w Polsce Ludowej, w tej, która walczyła o naukę i pracę. W imieniu tego pokolenia pragnę z głębi serca wyrazić wdzięczność partii i Wam, Drogi Towarzysze Władysław, za to wszystko co osiągnęliśmy i czym siliście teraz możemy się cieszyć. My, młodzież, zamyślamy sobie sprawę, że Polska przyszłości będzie taka, jaką sądzimy, że będzie. Dlatego w każdym zakątku naszego województwa codziennie sumiennie i z wielką pragnieniem dokonujemy swa wkład w realizację i wole aktywnego udziału w jej budownictwie”.

Delegat młodzieży obdarował zasłagiadych w Prezydium Konferencji wiankami kwiatów. Po krótkiej przerwie rozpoczęła się dyskusja nad referatem.

Jako pierwszy zabrał głos tow. Piotr Hrebni — sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Fabryce Przędzarny i Uchwyty w Białymstoku. Mówił on o dorobku załogi PPU, rozbudowie fabryki i rozwoju produkcji.

Wskazał jednocześnie na istniejące jeszcze w fabryce rezerwy, głównie w dziedzinie gospodarki materiałowej, poprawie jakości surowców i uruchamianiu nowych rodzajów produkcji. Tow. Hrebni podniósł też sprawę konieczności powołania w Białymstoku stacjonarnej szkoły inżynierskiej. Tow. Jan Romanuk — rolnik z pow. Mońki mówił o zmianach jakie zaszły na wsi monieckiej w ostatnim dwudziestolecu i o rozbudowie się aktywnej społecznej chłopów. Mówca zwrócił też uwagę na konieczność poprawy stanu zaplecza technicznego kółek rolniczych i lepszej opieki nad mechanikami kółek.

O rezerwach rolnictwa w powiecie białskim i województwie i o innych społeczno-gospodarskich problemach wsi mówił tow. Włodzimierz Michalik — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Białym Podlaskim.

Tow. Zenon Adamczyk z Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego wskazał m. in. na konieczność uruchomienia trzeciej zmiany w kombinacie. Można w ten sposób wygospodarować ok. 1000 nowych miejsc pracy.

Sekretarz Komitetu Gromadzkiego w Suchowoli tow. Stanisław Konopka mówił m. in. o roli instancji gromadzkiej w rozwoju inicjatyw społecznej mieszkańców gromady. Kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Bazyli Lach — I sekretarz KW ZMS, Kazimierz Nowak — członek Egzekutywy KW, naczelny redaktor „Gazety Białostockiej”, Edward Kryński — kierownik Okręgu Szkolnego, Eugeniusz Miklaszewicz — sekretarz KP PZPR w Elku, Bronisław Żurawski — sekretarz organizacji partyjnej przy Wicewzorowej Szkole Inżynierskiej, Walenty Awier — kierownik Wydziału Przemysłu KW PZPR, Stanisław Grygalski — kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR.

Tow. Sabina Komar ze wsi Przyluty w powiecie łomżyńskim witała o dorobku władzy ludowej w zakresie upowszechnienia oświaty i kultury na łomżyńskich wsi. Mówczyni spora część wystąpienia poświęciła omówieniu wzrastającej roli organizacji partyjnej w środowisku wiejskim i związane z tym obowiązkiem przodowników członków partii we wszystkich poczynaniach społecznych.

Tow. Eugenia Miklaszewicz — sekretarz KP PZPR w Elku mówiła o niektórych problemach pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej partii na wsi i wśród młodzieży.

Rolnik z pow. kolneńskiego tow. Jan Murawski porysował sprawę rozwoju rolnictwa i związaną z tym potrzebę poprawy jakości bydła. Uprzątnął on w tym wielką rezerwę rolnictwa nie tylko swojej gromady.

Tow. Tadeusz Osuchowski

We wsiach i miastach województwa działają na początku br. 2633 podstawowe organizacje partyjne. W latach 1959-1963 powstało 689 nowych podstawaowych organizacji partyjnych. W tym samym czasie powołano 106 nowych Komitetów Gromadzkich. Obecnie działają 306 takich komitetów partii.

dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w Białymstoku mówił o aktualnych problemach państwowych gospodarstw rolnych w województwie.

Rolnik ze wsi Skaje w pow. grajewskim — tow. Henryk Borawski swoje wystąpienie poświęcił m. in. roli sekretarza organizacji partyjnej na wsi i czynnikom kształtującym autorytet partii w tym środowisku.

Tow. Tadeusz Jagłowski — rolnik ze wsi Ponizie w pow. augustowski mówił głównie o możliwościach wzrostu produkcji zbożowej. Wskazał m. in. na rezerwy w rezerwy. Ich wykorzystanie prowadzi do nakreślenia przez partię celu — zlikwidowania importu zboża. Tow. Jagłowski sam reprezentuje młode pokolenie wykształconych rolników, dlatego mówił też o konieczności szerszego upowszechnienia wiedzy rolniczej na wsi.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, tow. Zenon Berner omówił główne problemy gospodarcze i kierunki rozwoju Białostocznego w okresie dwu najbliższych lat i nadchodzącym pięcioletni.

Sekretarz Komitetu Gromadzkiego partii w Dubiczach Cerkiewnych w pow. hajnowskim, tow. Mikolaj Czyżewski podzielił się z delegatami doświadczeniami swojej gromady w uwalnianiu i uruchamianiu rezerw w gospodarce rolnej.

Kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — tow. Michał Korneluk przedstawił rezultaty wypowiedzi głównym resortom rolnictwa Białostocznego. Mówił on o problemach melioracji, hodowli, budownictwa wiejskiego. Tow. Korneluk przedstawił delegatom dane dotyczące gospodarstw ekonomicznie podupadłych i nienależnie zagospodarowanych gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Określił on zadania służby rolnej i aparatu rad narodowych w uruchamianiu tych bardzo poważnych rezerw naszego rolnictwa.

Agronom z Doliostwa w pow. monieckim — tow. Wierginia Paliwoda poruszyła sprawę budownictwa wiejskiego i zapewnienia inwestycyj na wsi tanich i dobrych projektów budowlanych. Zaproponowała ona m. in. utworzenie przy przelazach rad narodowych komórek produkcyjnych budowlanych gospodarstw dla wsi. Poddała ona też krytyce dotychczasową praktykę obarczania wiejskich agronomów pracą administracyjną.

Towarzyszka Zofia Baj z Łap mówiła o sprawach związanych z rozwojem placówek kulturalnych i oświatowych na wsi. Jako ostatni, w pierwszym dniu obrad konferencji, zabrał głos tow. Wacław Dominikowski — przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sieniawie.

Podczas krótkiej przerwy w dyskusji Konferencja dokonała wyboru Komisji Matki. W skład jej weszli: Władysław Juskiewicz, Józef Pankiewicz, Mieczysław Doroch, Piotr Hrebni, Ryszard Łopatecki, Jan Waleczuk, Ludmiła Kaczkaj, Mikolaj Karpiuk, Włodzimierz Iwanuk, Czesław Opala, Wiktor Kustroń, Halina Wasik, Józef Protasiewicz, Teresa Schramm, Tadeusz Małeskiński, Florian Świeżyński, Wacław Mojsiuk, Jakub Mironczuk, Jan Dzisiński, Jan Malinowski, Zdzisław Przybylski, Zdzisław Nowakowski. Zadaniem Komisji będzie przedstawienie delegatom listy kandydatów na delegatów na IV Zjazd PZPR. Białostocka wojewódzka organizacja partyjna reprezentowana będzie na IV Zjeździe 38 delegatów.

W toku dzisiejszych obrad Konferencji kontynuowana będzie dyskusja oraz wybrani zostają delegaci Białostocznego na IV Zjazd PZPR.

Na sali obrad

SALĘ wypełnia jeszcze gwar. Ostatnie rozmowy indywidualne przed wielką wspólną rozmową. Ostatnia wymiana zdań między sobą przed publiczną dyskusją na tak szerokim forum.

Stojąco czy siedząc, wszyscy oczy zwrócone są ku drzwiom. Tu kierują się światła reflektorów i kamery filmowe.

Wszystkie oczy zwrócone są ku drzwiom. Tu kierują się światła reflektorów i kamery filmowe. W sali wchodził Tow. Wiesław. Za nim przedstawiciele KC i rząd, działacze partyjni z województwa. Gorące jest powitanie I sekretarza KC partii, tow. Władysława Gomułka.

Otwarcie konferencji, referat, dyskusja. Jak zwykle. Taką samą powagą, troską, zaangażowaniem, liczbą i przykładami. Sukcesy i zadania. Słowa pochwały i krytyki. Nasze duże i małe sprawy. Wydarzenia o znaczeniu krajowym, wojewódzkim, czy wiejskim. Z różnych stron Białostocznego.

UŻ PIERWSZE wrażenie są silne. To przecież nie zwykła narada aktywów partyjnych. To Konferencja Wojewódzka przed IV Zjazdem partii. To wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla województwa. To wielka dyskusja o wielkich sprawach naszej gospodarki.

Wśród liczb i faktów, wśród licznych problemów i zagadnień są nasze sprawy. Wszystkich mieszkających miast i wsi. Znajdujemy w nich cząstkę własnych wysiłków, nasze marzenia zamienione w rzeczywistość, cegiełki naszej pracy. Nasze myśli i działania skonkretyzowane w planie.

Tu na sali są delegaci: robotnicy, rolnicy, przedstawiciele oświaty, kultury, Delegaci z miasteczek, osiedli i wsi. Mówią w swoim i naszym imieniu. Mówią o naszym przysiężaniu do partii, o gorącym poparciu jej polityki, o gotowości do jeszcze większego wysiłku.

Na sali wchodził Tow. Wiesław. Za nim przedstawiciele KC i rząd, działacze partyjni z województwa. Gorące jest powitanie I sekretarza KC partii, tow. Władysława Gomułka.

Otwarcie konferencji, referat, dyskusja. Jak zwykle. Taką samą powagą, troską, zaangażowaniem, liczbą i przykładami. Sukcesy i zadania. Słowa pochwały i krytyki. Nasze duże i małe sprawy. Wydarzenia o znaczeniu krajowym, wojewódzkim, czy wiejskim. Z różnych stron Białostocznego.

UŻ PIERWSZE wrażenie są silne. To przecież nie zwykła narada aktywów partyjnych. To Konferencja Wojewódzka przed IV Zjazdem partii. To wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla województwa. To wielka dyskusja o wielkich sprawach naszej gospodarki.

Wśród liczb i faktów, wśród licznych problemów i zagadnień są nasze sprawy. Wszystkich mieszkających miast i wsi. Znajdujemy w nich cząstkę własnych wysiłków, nasze marzenia zamienione w rzeczywistość, cegiełki naszej pracy. Nasze myśli i działania skonkretyzowane w planie.

Tu na sali są delegaci: robotnicy, rolnicy, przedstawiciele oświaty, kultury, Delegaci z miasteczek, osiedli i wsi. Mówią w swoim i naszym imieniu. Mówią o naszym przysiężaniu do partii, o gorącym poparciu jej polityki, o gotowości do jeszcze większego wysiłku.

Na sali wchodził Tow. Wiesław. Za nim przedstawiciele KC i rząd, działacze partyjni z województwa. Gorące jest powitanie I sekretarza KC partii, tow. Władysława Gomułka.

Otwarcie konferencji, referat, dyskusja. Jak zwykle. Taką samą powagą, troską, zaangażowaniem, liczbą i przykładami. Sukcesy i zadania. Słowa pochwały i krytyki. Nasze duże i małe sprawy. Wydarzenia o znaczeniu krajowym, wojewódzkim, czy wiejskim. Z różnych stron Białostocznego.

UŻ PIERWSZE wrażenie są silne. To przecież nie zwykła narada aktywów partyjnych. To Konferencja Wojewódzka przed IV Zjazdem partii. To wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla województwa. To wielka dyskusja o wielkich sprawach naszej gospodarki.

Wśród liczb i faktów, wśród licznych problemów i zagadnień są nasze sprawy. Wszystkich mieszkających miast i wsi. Znajdujemy w nich cząstkę własnych wysiłków, nasze marzenia zamienione w rzeczywistość, cegiełki naszej pracy. Nasze myśli i działania skonkretyzowane w planie.

Tu na sali są delegaci: robotnicy, rolnicy, przedstawiciele oświaty, kultury, Delegaci z miasteczek, osiedli i wsi. Mówią w swoim i naszym imieniu. Mówią o naszym przysiężaniu do partii, o gorącym poparciu jej polityki, o gotowości do jeszcze większego wysiłku.

SALĘ wypełnia jeszcze gwar. Ostatnie rozmowy indywidualne przed wielką wspólną rozmową. Ostatnia wymiana zdań między sobą przed publiczną dyskusją na tak szerokim forum.

Stojąco czy siedząc, wszyscy oczy zwrócone są ku drzwiom. Tu kierują się światła reflektorów i kamery filmowe.

Wszystkie oczy zwrócone są ku drzwiom. Tu kierują się światła reflektorów i kamery filmowe. W sali wchodził Tow. Wiesław. Za nim przedstawiciele KC i rząd, działacze partyjni z województwa. Gorące jest powitanie I sekretarza KC partii, tow. Władysława Gomułka.

Otwarcie konferencji, referat, dyskusja. Jak zwykle. Taką samą powagą, troską, zaangażowaniem, liczbą i przykładami. Sukcesy i zadania. Słowa pochwały i krytyki. Nasze duże i małe sprawy. Wydarzenia o znaczeniu krajowym, wojewódzkim, czy wiejskim. Z różnych stron Białostocznego.

UŻ PIERWSZE wrażenie są silne. To przecież nie zwykła narada aktywów partyjnych. To Konferencja Wojewódzka przed IV Zjazdem partii. To wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla województwa. To wielka dyskusja o wielkich sprawach naszej gospodarki.

Wśród liczb i faktów, wśród licznych problemów i zagadnień są nasze sprawy. Wszystkich mieszkających miast i wsi. Znajdujemy w nich cząstkę własnych wysiłków, nasze marzenia zamienione w rzeczywistość, cegiełki naszej pracy. Nasze myśli i działania skonkretyzowane w planie.

Tu na sali są delegaci: robotnicy, rolnicy, przedstawiciele oświaty, kultury, Delegaci z miasteczek, osiedli i wsi. Mówią w swoim i naszym imieniu. Mówią o naszym przysiężaniu do partii, o gorącym poparciu jej polityki, o gotowości do jeszcze większego wysiłku.

Na sali wchodził Tow. Wiesław. Za nim przedstawiciele KC i rząd, działacze partyjni z województwa. Gorące jest powitanie I sekretarza KC partii, tow. Władysława Gomułka.

Otwarcie konferencji, referat, dyskusja. Jak zwykle. Taką samą powagą, troską, zaangażowaniem, liczbą i przykładami. Sukcesy i zadania. Słowa pochwały i krytyki. Nasze duże i małe sprawy. Wydarzenia o znaczeniu krajowym, wojewódzkim, czy wiejskim. Z różnych stron Białostocznego.

UŻ PIERWSZE wrażenie są silne. To przecież nie zwykła narada aktywów partyjnych. To Konferencja Wojewódzka przed IV Zjazdem partii. To wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla województwa. To wielka dyskusja o wielkich sprawach naszej gospodarki.

Wśród liczb i faktów, wśród licznych problemów i zagadnień są nasze sprawy. Wszystkich mieszkających miast i wsi. Znajdujemy w nich cząstkę własnych wysiłków, nasze marzenia zamienione w rzeczywistość, cegiełki naszej pracy. Nasze myśli i działania skonkretyzowane w planie.

Tu na sali są delegaci: robotnicy, rolnicy, przedstawiciele oświaty, kultury, Delegaci z miasteczek, osiedli i wsi. Mówią w swoim i naszym imieniu. Mówią o naszym przysiężaniu do partii, o gorącym poparciu jej polityki, o gotowości do jeszcze większego wysiłku.

Na sali wchodził Tow. Wiesław. Za nim przedstawiciele KC i rząd, działacze partyjni z województwa. Gorące jest powitanie I sekretarza KC partii, tow. Władysława Gomułka.

Otwarcie konferencji, referat, dyskusja. Jak zwykle. Taką samą powagą, troską, zaangażowaniem, liczbą i przykładami. Sukcesy i zadania. Słowa pochwały i krytyki. Nasze duże i małe sprawy. Wydarzenia o znaczeniu krajowym, wojewódzkim, czy wiejskim. Z różnych stron Białostocznego.

UŻ PIERWSZE wrażenie są silne. To przecież nie zwykła narada aktywów partyjnych. To Konferencja Wojewódzka przed IV Zjazdem partii. To wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla województwa. To wielka dyskusja o wielkich sprawach naszej gospodarki.

Wśród liczb i faktów, wśród licznych problemów i zagadnień są nasze sprawy. Wszystkich mieszkających miast i wsi. Znajdujemy w nich cząstkę własnych wysiłków, nasze marzenia zamienione w rzeczywistość, cegiełki naszej pracy. Nasze myśli i działania skonkretyzowane w planie.

Tu na sali są delegaci: robotnicy, rolnicy, przedstawiciele oświaty, kultury, Delegaci z miasteczek, osiedli i wsi. Mówią w swoim i naszym imieniu. Mówią o naszym przysiężaniu do partii, o gorącym poparciu jej polityki, o gotowości do jeszcze większego wysiłku.

O tezach na IV Zjazd partii i wynikach kampanii przedzjazdowej

Referat Egzekutywy KW PZPR wygłoszony przez I sekretarza KW tow. A. ŁASZEWICZA

(Skrót)

Ponad dwa miesiące trwa w białostockiej organizacji partyjnej wytyczona praca przygotowująca do IV Zjazdu PZPR. Główna uwaga instancji partyjnych zwrócona była w tym okresie na zapoznanie z teżami zjazdowymi wszystkich członków i kandydatów partii, na szeroką popularyzację też wóds społeczeństwa oraz na przeprowadzenie rzeczowej i wszechstronnej dyskusji nad ich treścią we wszystkich organizacjach partyjnych.

Odbyły się zebrań, narady, a zwłaszcza przebieg obrad konferencji powiatowych i miejskich, na których dokonano podsumowania dotychczasowej pracy przedzjazdowej pozwalając stwierdzić, że białostocka organizacja partyjna zapoznana jest z problematyką też zjazdową, że w pełni opanowała treść i w nich ocenę dorobku naszego kraju, założenia przyszłego planu pięcioletniego i solidaryzując się ze wszystkimi zawartymi w nim wnioskami. Przebieg zebrań, narad i konferencji wykazał również, że organizacja instancje partyjne z gospodarską troską podchodzi do poszczególnych spraw zawartych w teżach, że gotowe są do twórczego wcielania ich w życie.

Dotychczasowy przebieg pracy przedzjazdowej, a zwłaszcza dyskusja nad teżami, spowodowały duże ożywienie polityczne całej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Szczególnie pozytywnie ocenę należy dotychczasowy przebieg dyskusji przedzjazdowej nad treścią i wszechstronną oceną dorobku XX-lecia Polski Ludowej.

Wychodząc z bilansem dwóch dwudziestolecia, spotykamy się wszędzie z gorącą aprobatą, z rzeczowym potwierdzeniem dokonanych sukcesów i osiągnięć, z aprobatą osiągniętego dorobku. Słusznie wskazujemy w dyskusji, że w dorobku XX-lecia Polski Ludowej ma także swój udział Białostocznina. Najlepszym bowiem miarą tego, co uzyskaliśmy w ciągu 20 lat Polski Ludowej, jest porównanie obecnego stanu Białostocznego z stanem w ostatnich latach burżuazyjnego obywatelskiego. Materiały obrazujące to porównanie zawarte są w dostarczonej towarzyszącym delegatom broszurze. Wynika z nich, że przemiany te dotyczą wszystkich dziedzin życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego województwa.

Rozwój rolnictwa, przemysłu i budowa przemysłu zmieniły strukturę gospodarstwa chłopów, upełnowalniając tysiące karierynych gospodarstw oraz zlikwidowały problem tzw. zbędnych rąk do pracy, których ilość w okresie przedwojennym szacowano na wsi białostockiej na około 86 tys. osób.

Na naszą wieś — wroczyca nowoczesna technika, wypierając powszechnie stosowane w okresie międzywojennym sierpy, kosy i gęsy. Przeprowadzono wielkie prace melioracyjne.

W wyniku 20 lat władzy ludowej ciężka kłopotliwa krajozobraz Białostoczniny stały się również duże, nowoczesne zakłady przemysłowe. Przemysł białostocki zatrudnia obecnie ponad 49 tys. osób.

Nastąpił imponujący rozwój oświaty i kultury. Trwałym i cennym elementem przemian, jakie dokonały się w naszym województwie, było również duże, nowoczesne zakłady przemysłowe. Przemysł białostocki zatrudnia obecnie ponad 49 tys. osób.

Nastąpił imponujący rozwój oświaty i kultury. Trwałym i cennym elementem przemian, jakie dokonały się w naszym województwie, było również duże, nowoczesne zakłady przemysłowe. Przemysł białostocki zatrudnia obecnie ponad 49 tys. osób.

Nastąpił imponujący rozwój oświaty i kultury. Trwałym i cennym elementem przemian, jakie dokonały się w naszym województwie, było również duże, nowoczesne zakłady przemysłowe. Przemysł białostocki zatrudnia obecnie ponad 49 tys. osób.

Nastąpił imponujący rozwój oświaty i kultury. Trwałym i cennym elementem przemian, jakie dokonały się w naszym województwie, było również duże, nowoczesne zakłady przemysłowe. Przemysł białostocki zatrudnia obecnie ponad 49 tys. osób.

Nastąpił imponujący rozwój oświaty i kultury. Trwałym i cennym elementem przemian, jakie dokonały się w naszym województwie, było również duże, nowoczesne zakłady przemysłowe. Przemysł białostocki zatrudnia obecnie ponad 49 tys. osób.

Nastąpił imponujący rozwój oświaty i kultury. Trwałym i cennym elementem przemian, jakie dokonały się w naszym województwie, było również duże, nowoczesne zakłady przemysłowe. Przemysł białostocki zatrudnia obecnie ponad 49 tys. osób.



niezmiennie jest sojusz i braterstwo ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami socjalistycznymi.

Wyniki minionych 20 lat świadczą o wielkiej, organizatorskiej roli naszej partii, o słuszności jej koncepcji ideowych, jej programu.

Oświetlając dziś rolę partii w XX-leciu Polski Ludowej, zastanawiając się wspólnie z całym społeczeństwem nad oczekującą nas perspektywą, której ogólna rysy partia nasza sformułowała w teżach na IV Zjeździe, pogłębiając i umacniając więź partii z całym społeczeństwem, zasady wzajemnego zrozumienia, zaufania i szacunku. Stawiamy to cennie i niezbędny element toczącej się dyskusji przedzjazdowej.

Program dalszego rozwoju gospodarki narodowej nakreślony w teżach zjazdowych, jest przedmiotem szczególnego zainteresowania całego społeczeństwa.

W dyskusji przedzjazdowej bardzo wiele uwagi i troski poświęca się potrzebom, możliwościom i kierunkom rozwojowym Białostoczniny.

Aktualna struktura społeczno-gospodarcza, zasoby środowiska geograficznego, poziom zaawansowania gospodarki i potencjał, lokalne możliwości rozwoju wskazują, że przed nami jeszcze lat głównym kierunkiem rozwoju Białostoczniny będzie intensyfikacja produkcji rolnej.

Sprawom perspektywy rozwoju rolnictwa, a szczególnie problemom wykorzystania rezerw tkwiących w gospodarce rolnej, Komitet Wojewódzki, komitety powiatowe oraz rady narodowe poświęciły duże uwagi, podejmując w tej sprawie konkretne działania.

W okresie 20 lat władzy ludowej na wsi białostockiej nastąpiły znaczne przeobrażenia. Plony czterech podstawowych zbóż, w porównaniu do roku 1938, wzrosły z 9,2 q w 1958 r. do 14,7 q w 1958 r. Nieznana szerzej na wsi białostockiej produkcja buraków cukrowych uprawiana jest dziś na powierzchni 12,5 tys. ha, a osiągnięte zbiory wynoszą 280 q z ha, stawiając nas pod tym względem na szóstym miejscu w kraju.

Dobre osiągnięcia mamy w uprawie ziemniaków, których wydajność wynosi przeciętnie w województwie 163 q z ha.

Znaczne wyniki osiągamy w kontraktacji roślin przemysłowych, a szczególnie lnu i tytoniu, w uprawie których od szeregu lat zajmujemy jedno z pierwszych miejsc w kraju. Coraz szerzej uprawiane są również nasiona roślin motylkowych, pastewnych, takich jak seradela, lubin, konopnica i lucerna chmielowa.

Nastąpił znaczny wzrost hodowli bydła, a przede wszystkim trzody chlewnej. Obsada bydła w 1963 r. wyniosła 40,7 sztuk na 100 ha, przy obsadzie w 1938 r. — 31,6 sztuk i 9,3 sztuk w 1946 r. W trzódzie chlewnej obsada na 100 ha użytków rolnych wzrosła z 29,6 sztuk w 1938 r. do 58 sztuk w 1963 roku.

Wzrósł plon pszenicy i okopowych oraz dalszy wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej. Wzrosła również produkcja ziemniaków i żywności. W ubiegłym roku gospodarstwami skupiliśmy 88 tys. ton pszenicy, 300 tys. ton ziemniaków, 82,5 tys. ton żywności i 210 mln litrów mleka.

Mimo niezaprz

Referat Egzekutywy KW PZPR

Ciąg dalszy ze str. 3

Od nich bowiem w znacznym stopniu zależy postęp i rozwój gospodarki indywidualnej. W państwowych przedsiębiorstwach rolnych naszego województwa w ostatnich latach nastąpiła zasadnicza poprawa. Areal PGR stanowi 4,8 proc. użytków rolnych województwa. Natomiast produkcja towarowa w zbożu wyniosła 21 proc. ogólnej towarowości województwa, a w produkcji zwierzęcej — 5,7 proc. Poważną rolę spełniają PGR-y w realizacji programu nasilenego. W ostatnim roku gospodarczym dostarczyły one przeszło 9 tys. ton zboża reproductywnego.

Widoczną poprawę obserwujemy w dziedzinie produkcji zwierzęcej, a szczególnie w hodowli bydła. W ciągu ostatnich czterech lat pogłowie bydła wzrosło o ponad 10 tys. sztuk. Nastąpiła też znaczna poprawa w wydajności mleka. Mleczność od jednej krowy wzrosła z 1.877 litrów do 2.200 litrów. Mimo tych osiągnięć, PGR województwa białostockiego, tak jak i całe rolnictwo białostockie w szeregu dziedzin pozostają poniżej wskaźników krajowych.

Referat stwierdza dalej, że jedną z podstawowych rezerw w naszych PGR-ach stanowią gospodarstwa uzyskujące niską wydajność. Cały wysiłek administracji, samorządów robotniczych i podstawowych organizacji partyjnych w tych PGR-ach winien być zwrócony na wyeliminowanie mniej wydajnych gospodarstw przynajmniej do poziomu średniej województwa.

Decydującą jednak sprawą w dalszym ujęciu PGR będą przewidywane nakłady inwestycyjne, które w następnej pięcioletce, według wstępnych założeń Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wzrosną w stosunku do planu obecnej pięcioletki o około 100 proc. Nakłady inwestycyjne wymagają będą rozsądnego, gospodarskiego wydatkowania. Czuwając nad tym, powinny administracja PGR, rady narodowe, samorządy robotnicze i podstawowe organizacje partyjne.

Dla zabezpieczenia pełnej, kompleksowej efektywności gospodarki Białostockiej, niezbędny jest harmonijny rozwój wszystkich dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Niezbędne jest również zwiększenie tempa uprzemysłowienia, głównie w oparciu o lokalne rezerwy i zasoby surowcowe.

Nakaz taki — stwierdza referat — wynika z faktu, że województwo zalicza się do najmniej uprzemysłowionych w kraju.

Podstawowym kierunkiem uprzemysłowienia Białostockiego powinien być rozwój przemysłu oparty o miejscową bazę surowcową, a więc przemysł rolny — spożywczy, materiałów budowlanych i drzewnych. Jest to niewątpliwie kierunek najbardziej słuszny, ekonomicznie i społecznie uzasadniony.

Jesteśmy zdania, że rozwój przemysłu w województwie należy oprzeć na następujących założeniach:

1. na wykorzystaniu miejscowych zasobów surowcowych, szczególnie plodów rolnych, surowców drzewnych, mineralnych, odpadkowych i ubocznych;

2. na wykorzystaniu przyrostu zasobów bity robotce;

3. na pokroju, w ekonomicznie uzasadnionym zakresie, potrzeb produkcyjnych i konsumpcyjnych miejscowego rynku.

Posiadana baza surowcowa, jak również przewidywany jej rozwój w najbliższych latach uzasadnia potrzebę budowy zakładów przemysłu rolnospożywczego, a zwłaszcza cukrowniczego, młeczarskiego, mięsnego i przetwórstwa owocowo-warzywnego. Rozwój tego przemysłu przyczyni się również do intensyfikacji produkcji rolnej i podniesienia jej towarowości.

Rozpoznane zasoby surowców mineralnych jak: piaski, żwiry, glazy, ity, kreda i inne uzasadniają potrzebę bardziej intensywnego rozwoju przemysłu materiałów budowlanych. Przemysł ten rozwinięty jest niedostatecznie w stosunku do naszych potrzeb i możliwości surowcowych.

Mimo posiadania bogatych złóż surowcowych i wielowiekowej tradycji, jesteśmy nadal województwem deficytowym i sprowadzamy poważne ilości cegły, dachówki, prefabrykatów i innych materiałów budowlanych, często z bardzo odległych województw.

Następnie referat omawia potrzebę racjonalnego wykorzystania pokładów kredy i torfu, w które to kopalin województwo nasze jest szczególnie bogate.

Kolejną gałęzią przemysłu, której rozwój należy oprzeć o miejscową bazę surowcową, jest przemysł drzewny. Dalszy rozwój tego przemysłu z poważnie rozwiniętą produkcją mebli, stolarki budowlanej, sklejk, okleiny, płyt pilśniowych, płyt wiórowych umożliwi nam tylko wyeliminowanie przywozu tych produktów spoza województwa,

ale pozwoli również na zaspokojenie w maksymalnym stopniu potrzeb rynkowych województwa i zwiększenie wywozu wyrobów gotowych w ogólnej masie wywożonych produktów drzewnych.

Województwo posiada również sprzyjające warunki do dalszego rozwoju produkcji przemysłowej opartej na wykorzystaniu takich zasobów surowcowych, jak len, konopie, wiklina, trzcina i słoma oraz gospodarki rybnej. O zasobach tych nie zapominamy, prowadząc prace zmierzające do przygotowania i zaktualizowania, podbudowania rachunkiem ekonomicznym założeń inwestycyjnych.

Niezależnie od rozwoju przemysłu ściśle związanego z miejscową bazą surowcową, istnieją w wielu ośrodkach naszego województwa korzystne warunki ekonomiczne i potrzeba dalszego rozwoju przemysłu o swobodnej lokalizacji, który da możliwość zatrudnienia nadwyżek siły roboczej.

Do tej grupy przemysłu należy przede wszystkim przemysł maszynowy i konstrukcji stalowych, przemysł metalowy, elektrotechniczny, środków transportu, tradycyjny na Białostockie przemysł włókienniczy i związany z nim przemysł odzieżowy.

Konieczność szybkiego rozwoju przemysłu wynika również z sytuacji demograficznej, bowiem w naszym województwie, podobnie jak w całym kraju, w wiek produkcyjny zaczynają wchodzić niezmiennie liczne roczniki młodzieży urodzonej już w Polsce Ludowej. Młodzieży tej należy stworzyć nowe miejsca pracy.

W referacie mówi się następnie, że wielkie możliwości stworzenia nowych miejsc pracy posiada przemysł drobny i rozwój usług. Nowe miejsca pracy mogą stworzyć też już istniejące zakłady, rozwijając produkcję i wprowadzając szerzej pracę na dwie lub trzy zmiany.

W okresie władzy ludowej nastąpiły duże zmiany również w dziedzinie warunków bytowych ludności naszego województwa. Choć poprawa warunków bytowych, jaka nastąpiła w minionym 20-leciu, jest powszechna i wyraźna, nadal pozostaje jeszcze znaczna część nie zaspokojonych potrzeb społeczeństwa. Dotyczy to głównie spraw mieszkaniowych, które podnoszone były na wszystkich prawach zebraniach, naradach i spotkaniach środowiskowych.

Zdajemy sobie sprawę, że rozwiązanie problemu mieszkaniowego w naszym województwie nie jest łatwe, ani też osiągalne w „krótkim” okresie czasu. Niemniej jednak musimy zrobić wszystko, by wybudować możliwie jak najwięcej nowych mieszkań. Województwo białostockie posiada obecnie ponad 80 proc. budynków drewnianych, około 1/4 całości zasobów mieszkaniowych przypada na budownictwo sprzed II wojny światowej.

Szybki przyrost liczby ludności miejskiej stanowi główne podłoże najpilniejszych potrzeb mieszkaniowych. Potrzebę tę zwiększa konieczność likwidacji budynków zagrożonych oraz niezbędność wyburzeń związanych z przygotowaniem nowych terenów do zabudowy.

Referat omawia z kolei możliwości wykonania tego zadania. Tkwią one w rozwoju taniego budownictwa, rozsądnym wykorzystaniu uśrodkowanych terenów, podniesieniu jakości budowlanych systemów mieszkalnych. Następnie referat omawia problemy oświaty, służby zdrowia, kultury. Rozwój tych dziedzin wymagać będzie również wielu inwestycji. Tymczasem niedostateczne zdolności produkcyjne przedsiębiorstw budowlanych ciągle hamują inwestowanie.

W dyskusji przedzjazdowej, a zwłaszcza na konferencjach powiatowych o sprawie zabezpieczenia realizacji inwestycji bieżących i przyszłej 5-letki mówiono ze szczególną troską. Wynika ona z faktu corocznego występowania niedoboru mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlanych w stosunku do wielkości zadań inwestycyjnych.

W warunkach poważnego niedoinwestowania Białostockiego zabezpieczenie szybkiego wzrostu poziomu produkcji budowlanej jest zadaniem pierwszoplanowym.

Poważne rezerwy tkwią również w kosztach budownictwa na odcinku dokumentacji kosztorysowej obiektów, jak i w faktycznie ponoszonych kosztach przez przedsiębiorstwa budowlane.

W województwie naszym zbyt wolno następuje mechanizacja wielu procesów budowlanych, jak również wprowadzanie budownictwa uprzemysłowionego i wylewanego. Stosowanie tej technologii wykonawstwa jest ekonomiczne, bowiem zmniejsza pracochłonność i pozwala eliminować przywóz znacznych ilości cegły.

Wiele do życzenia przedstawia terminowość realizacji budów powodująca dekoncentrację środków, opóźnienie uzyskania efektów i podwyższanie kosztów, prowadzące w konsekwencji do zawężania programu rzeczowego całości inwestycji.

W dziedzinie jakości obserwujemy poprawę, ale ciągle jeszcze niedostateczną. Za-

bezpieczenie pełnego wykorzystania rezerw produkcyjnych, usunięcie braków i niepravidowości w procesie inwestycyjnym jest pierwszym zadaniem administracji gospodarczych, organizacji partyjnych i samorządu robotniczego.

Tocząca się dyskusja przedzjazdowa dotyczy nie tylko problemów przyszłej pięcioletki, ale również zagadnień dnia dzisiejszego.

Wielki ładunek ideowy zawarty w tezach zjazdowych spowodował wzrost imponującego przypływu aktywności społecznej wszystkich środowisk na rzecz wykonawstwa bieżących zadań produkcyjnych, wyzwoił zasoby ludzkiej energii i ofiarności, czego pięknym i zmaterializowanym dowodem jest szeroki ruch czynów społecznych i zobowiązań podejmowanych z okazji XX-lecia PRL i IV Zjazdu partii.

Ogółem w województwie, zobowiązania produkcyjne podjęto w 218 zakładach i przedsiębiorstwach. Ich realizacja pozwoliła na wytworzenie w roku bieżącym dodatkowej produkcji o wartości ponad 53 milionów złotych.

Szczególnie cenny jest masowy ruch podejmowania i realizacji czynów społecznych, wartość których według wstępnych obliczeń wynosi ponad 200 milionów złotych. Około 50 proc. wartości podjętych zobowiązań stanowią popularne już na Białostockie czyny drogowe.

Do realizacji podjętych zobowiązań przystąpiły załogi wszystkich zakładów oraz mieszkańcy wsi i miasteczek. Według wstępnych szacunków wartość wykonanych do końca kwietnia br. prac społecznych i zobowiązań produkcyjnych wyniosła około 40 milionów złotych. Na szczególne podkreślenie zasługuje powiat białostocki, w którym wartość czynów wykonanych w bieżącym roku wynosi około 7 milionów złotych.

Wyraźnie zastępuje również wiele zakładów produkcyjnych i przedsiębiorstw. Np. załoga Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Białostockiej na dwa miesiące przed terminem wykonała i dostarczyła na eksport do Kuby 125 sztuk rozrzutników obornika, a załoga Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Augustowie wyselekcjonowała ponad 1.800 ton tytoniu eksportowego, co pozwoliło na podniesienie wartości produkcji o prawie 2 miliony złotych.

Dzięki realizacji zobowiązań załogi Zakładów Silikatowych w Białymstoku, wykonano ponad plan I kwartału br. 300 tys. sztuk cegieł wapienno — płaskowych. Wiele interesujących form pracy i nowych inicjatyw podjęły ostatnio organizacje młodzieżowe ZMS i ZMW.

Powszechny rozwój czynów społecznych i produkcyjnych w naszym województwie jest szczególnie cenny i godny uwagi. Wykonanie podjętych zobowiązań przyczyni się nie tylko do pełnej i przedterminowej realizacji zadań planowych oraz wzbogacenia gospodarki województwa i kraju o dodatkowe wartości. Udział w czynach społecznych spełnia także dużą rolę w socjalistycznym wychowaniu społeczeństwa, a szczególnie młodzieży.

Dyskusja przedzjazdowa w przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i innych jednostkach gospodarczych, obok ożywienia politycznego i rozwoju czynów produkcyjnych, spowodowała znaczną aktywność załóg na rzecz pełnego wykonania zadań produkcyjnych bieżącego roku. Objęła ona swoim zasięgiem całe załogi.

Mimo trudności surowcowo — materiałowych oraz trudności kooperacyjnych, załogi zakładów przemysłu kluczowego i drobnej wytwórczości zadania planowe za I kwartał bieżącego roku wykonały pomyślnie.

Plan produkcji przemysłowej według cen zbytu za I kwartał br. został wykonany w 103,9 proc., zaś plan produkcji eksportowej — w 112 proc., przy wykonaniu planu zatrudnienia załóg w przemysle w 99,3 proc.

W gospodarstwach politycznym i kulturalnym rozwoju Białostockiego przewodnią rolę przypada naszej organizacji partyjnej.

Realizując wytyczne Komitetu Centralnego, Białostocka organizacja partyjna rosła i umacniała się, doskonaliła metody swej pracy, rosła i umacniała się jej aktywność. Dzięki naszej wojewódzkiej organizacji liczy 40.393 członków i kandydatów partii, zrzeszonych w 2.663 podstawowych organizacjach partyjnych. Do partii należy 5,4 proc. ogółu mieszkańców województwa, powyżej 18 lat życia.

Największy wzrost szeregów partyjnych nastąpił po III Zjeździe partii. W okresie tym przysięgli na kandydatów i członków partii 23.697 osób. Uwzględniając ruch wewnętrzny oraz skreślonych i wykluczonych w tym czasie członków i kandydatów, organizacja białostocka w okresie ostatnich pięciu lat wzrosła o 17.508 towarzyszy. Szereg partii zwiększył się o 4.913 robotników, 2.526 chłopców, 2.012 nauczycieli, 1.696 inżynierów i techników, 121 lekarzy, 609 agronomów i zootechników oraz setki innych specjalistów i działaczy gospodarczych. Powstały 842 nowe podstawowe organizacje partyjne i grupy kandydackie. Zorganizowaliśmy 131 komitetów gromadzkich

W referacie stwierdza się następnie, że dalsza rozbudowa partii powinna następować głównie w środowisku wiejskim. Liczebność partii na wsi jest jeszcze za mała w zestawieniu z ogromem zadań, jakie partia stawia obecnie przed rolnictwem. Trwająca obecnie kampania przedzjazdowa przyczynia się do rozbudzenia świadomości politycznej wielu środowisk, sprzyja rozbudowie organizacji partyjnych.

W ciągu minionych czterech miesięcy bieżącego roku na kandydatów partii przyjęliśmy 2.675 osób, w tym 847 robotników i 695 chłopów. Jest to ponad dwukrotnie więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Realizując wytyczne III Zjazdu partii, Komitet Wojewódzki i instancje terenowe dużą uwagę zwracają na stałe i systematyczne podnoszenie roli i wzmocnienie podstawowych organizacji partyjnych oraz na systematyczne doskonalenie form i metod kierownictwa partyjnego całokształtem życia w województwie. W okresie od III Zjazdu partii nastąpiła dalsza, znaczna poprawa pracy poszczególnych ogniw partyjnych, wzrost dyscypliny wewnątrzpartyjnej, systematyczne odbywanie zebrań podstawowych organizacji partyjnych oraz oddziaływanie organizacji i instancji partyjnych na pracę zakładów, wsi i poszczególnych grup społecznych.

Istotną poprawą nastąpiła w stylu i metodach kierownictwa partyjnego radami narodowymi. Uległ również zwiększeniu wpływ i udział naszej partii w działalności organizacji społecznych, związkowych, zrzeszeń branżowych i stowarzyszeń kulturalnych, organizacji młodzieżowych i kobiecych.

Stalej poprawie ulegały styl i metody pracy instancji partyjnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje coraz większe i konkretniejsze włączanie do pracy komitetów — członków instancji i aktywów. Wyrazem tego jest działalność komisji problemowych KP i KW. Ich rola w pracy instancji partyjnych stale rośnie.

Komisje problemowe działają bezpośrednio w terenie, kontrolują przebieg realizacji uchwał instancji, przeprowadzają kontrolę pracy podstawowych organizacji partyjnych, przygotowują materiały na obrady komitetów i egzekutyw, pomagają instancjom partyjnym w kierowaniu całokształtem życia gospodarczego i społeczno-politycznego. Szczególną rolę spełniają w tym komitety do spraw rolnych.

Znaczną poprawę uległa działalność komitetów gromadzkich. Podczas ostatniej kampanii sprawozdawczo — wyborczej oraz podczas przygotowań do IV Zjazdu partii, wiele KG wykazało dużą samodzielną i cenną inicjatywę w rozwiązywaniu problemów swojej gromady. Dotychczasowa działalność KG wskazuje na całkowitą zasadność wniosków przysyłania im większych uprawnień statutowych.

Systematycznej poprawie ulegała praca ideowo-polityczna. Wyrazem tego jest stały wzrost zasięgu szkolenia partyjnego i działalności odczytowej.

Poszukiwanie nowych form działalności propagandowej doprowadziło do powołania uchwały Egzekutywy KW — Społecznych Ośrodków Propagandy Partyjne. Dzięki liczbom ich wynosi 67 i wykazuje tendencję do dalszego rozwoju.

Społeczne Ośrodki Propagandy Partyjnej daleko wykraczają w swej pracy poza tradycyjną działalność szkoleniową i odczytową. Stają się one w coraz większym stopniu społecznymi placówkami zajmującymi się organizowaniem, koordynowaniem i inspirowaniem całokształtu działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej.

Realizacja stałe rosnących zadań gospodarczych oraz mobilizacja do ich wykonania szerokiej rzeszy bezpartyjnych wymaga czynnego zaangażowania się wszystkich członków partii, ich osobistego, pozytywnego przykładu.

W dyskusji przedzjazdowej zastrzeżenie to podnoszono do jednego z zasadniczych problemów pracy wewnątrzpartyjnej. Zdecydowana większość członków kandydatów białostockiej organizacji partyjnej — to ofiarni i zdyscyplinowani towarzysze, konsekwentnie realizujący politykę i zasady statutowe naszej partii.

W referacie staraliśmy się przedstawić ocenę przebiegu kampanii przedzjazdowej, a przede wszystkim zadań i głównych kierunków gospodarczego i kulturalnego rozwoju naszego województwa. Zajęliśmy sobie sprawę, że jest to zaawansowane, ale nie próżne, a przystosowane do zadań konkretnych i przystosowane do warunków białostockich.

Dzisiejsza konferencja nie zamyka dalszych, twórczych poszukiwań rozwiązań zmierzających do przyspieszenia, najbardziej ekonomicznie uzasadnionego, rozwoju naszego regionu, pełnego wykorzystania rezerw i zasobów ludzkich, wzmocnienia wysiłków i aktywności wszystkich mieszkańców naszego województwa.

Białostocka organizacja partyjna idzie na IV Zjazd partii z poważnym dorobkiem i pełnym przekonaniem, że uchwały, które na nim zostaną podjęte, przyczynia się do wzrostu siły i potęgi naszego kraju, wzrostu jego pozycji w świecie.

Zdyskusji na Wojewódzkiej Konferencji PZPR

Na Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej po referacie Egzekutywy KW PZPR wygłoszonym przez I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR toż. Arkadiusza Kaszę, wicez przewodniczącą, ożywiła dyskusja. W pierwszym dniu obrad zabierało głos 18 towarzyszy. Ich wypowiedzi nacechowane były głęboką, gospodarską troską o dalszy rozwój społeczny i kulturalny województwa. Poniżej przedstawiamy streszczenie niektórych wypowiedzi z dyskusji.

Dalsze wypowiedzi zamieścimy w następnych numerach „Gazety”.

Włodzimierz Michaluk

I sekretarz KP PZPR w Bielsku

Pragnę zastanowić się nad sposobami realizacji polityki partii w rolnictwie. Tezy przedzjazdowe stawiają jako główny cel przyspieszenie rozwoju produkcji rolnej w celu lepszego zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe, przemysłowe, w potrzebne surowce oraz aktywizację eksportu rolnospożywczego. Zadaniami są stać się, ale w pełni realne. Gwarantując ich wykonanie jest wszechstronna pomoc państwa w zakresie zaopatrzenia wsi w podstawowe środki produkcji.

Możę stwierdzić, że polityka partii jest rozumiana i aktywnie popierana przez wszystkich rolników naszego powiatu. Nowym tego jest fakt, że w latach 1959 — 63 w poczet kandydatów i członków partii przysięgli 23 rolników, czyli 24,7 procent ogółu przychylonych. W okresie czterech miesięcy br., szczególnie w toku kampanii przedzjazdowej, wstąpiło do partii 112 kandydatów, w tym 41 mieszkaniec wsi.

Od III Zjazdu partii przybyło nam w powiecie 35 organizacji partyjnych i powstało 5 dalszych komitetów gromadzkich.

Jeszcze w 1960 roku mieliśmy 42 wsi, gdzie działały organizacje partyjne, a nie było tam kolekcji rolniczych. Obecnie tylko w 10 miejscowościach, w których pracują członkowie i kandydaci partii, nie ma ogniw samorządu chłopskiego. Są to miejscowości o specyficznych warunkach (przeważnie takie, gdzie istnieje szlachownia lub jeszcze mało prężne organizacje partyjne).

Nasze organizacje podstawowe coraz wszechstronniej zajmują się działalnością kolekcji rolniczych. Jako przykład można podać wieś Saki, w której kolekcja rolniczych w roku 1962 poniosła straty w wysokości 38 tys. złotych. Podstawowa organizacja partyjna nie przesłała obojętnie

Mamy wiele możliwości zwiększenia produkcji np. poprzez szeroki wykorzystanie kompostów, gnojówki, torfu oraz racjonalne przechowywanie obornika. Jest to ważne tym bardziej, że obecnie przysyłamy nawozów mineralnych są jeszcze dalekie od naszych potrzeb.

Zenon Berner

przewodniczący WKPG w Białymstoku

Różne przyczyny spowodowały, że rolnictwo naszego województwa jest najsłabiej inwestowane. Posiadamy 184,3 tys. gospodarstw chłopskich, z tego tylko 53,2 proc. zelektryfikowanych. Na ogólną ilość ok. 465 tys. budynków na wsi, 15 proc. pobudowanych jest z materiałów ogniotrwałych, a 62 proc. krytych słomą. Na ogólną ilość 100 tys. ciągników w kraju, na naszych polach pracuje tylko 3.090 ciągników, czyli ok. 3 proc. a użytków rolnych posiadamy w stosunku do powierzchni krajowej 7 proc.

Często wypowiada się zdanie, że inwestycje ułożone w białostockim rolnictwie są mniej rentowne niż w innych dziedzinach kraju. Tymczasem sytuacja jest taka, że w latach 1961—1965 przysposobienie produkcji globalnej rolnictwa wyniosło w woj. białostockim 3.399 mln złotych, a inwestycje w rolnictwie sięgają w tym czasie w planie terenowym 1.234 mln złotych. Daje to na każdą złotówkę inwestycji 2,75 zł, przysposobienie wartości produkcji globalnej przy średniej krajowej 1,64 zł. Wynika z tego, że w białostockim rolnictwie obciążenie inwestycyjne jest

Jak wiadomo rolnictwo wówczas posiada dynamiczny i trwały charakter rozwojowy, kiedy istnieje stałe oddziaływanie przemysłu na kształtowanie się rolnictwa bazy surowcowej. Tymczasem w woj. białostockim przemysł ten nie jest dostatecznie rozwinięty.

Niezbędne byłoby rozwiązanie na Białostockie następujących gałęzi przemysłu rolnospożywczego:

■ przemyśle mięsnym poprzez budowę jednego zakładu o rocznym przerobie 24 tys. ton żywności;

■ przemyśle młeczarskim. Do roku 1970 rolnictwo dostarczy ok. 300 mln litrów mleka, a obecnie istnieje zakłady mogą przerobić tylko ok. 50 proc. istniejącego surowca;

■ przemyśle cukrowniczym. Obecnie buraki wywozi się z Białostocka do cukrowni położonych w innych województwach.

Eugenia Miklaszewicz

sekretarz KP PZPR w Elku

Na dzisiejszej konferencji chciałem poruszyć sprawę pracy ideologicznej, kształtującej świadomość naszego społeczeństwa. Kampania przedzjazdowa wywołała ożywioną dyskusję we wszystkich środowiskach, chodzi teraz o jej praktyczne wykorzystanie.

Nasza działalność propagandowa jest jeszcze zbyt wąska i nie wszędzie dociera. Nie potrafiliśmy sięgnąć po aktyw terenowy: nauczycieli, lekarzy, agronomów. Aktyw ten powinniśmy skupiać wokół społecznych ośrodków propagandy partyjnej, które całkowicie zdaliśmy egzamin.

Zapotrzebowanie w terenie na pracę ideologiczną jest duże. W wielu wsiach powiatu elckiego, w których nie ma jeszcze organizacji partyjnych, na zebraniach przychodzi niemal wszyscy

Zenon Adamczyk

naczelny inżynier

Zambrów jest miastem młodym. O jego awansie zadecydowała budowa Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Zakłady nasze dają produkcję o wartości pięćset milionów złotych rocznie. Z liczby tej wynika, że jeden robotnik zambrówskich zakładów wartościowo produkuje sześciokrotnie więcej aniżeli przeciętnie jeden rolnik w powiecie zambrówskim. Z każdym rokiem osiągamy coraz lepsze wyniki produkcyjne. Chciałabym tym roku plany są napięte z pomyślną realizacją zadań w pierwszym czterech miesiącach można śmiało wnosić, że zadania roczne zostaną w pełni wykonane. Nie wątpię, że przyczynia się do tego lepsza dyscyplina pracy, zmiany technologiczne wynikające z postępu technicznego oraz prawidłowo ustalone normy pracy.

Dyskusji przedzjazdowej zastanawiałam się, w jaki sposób będzie można w najbliższych latach bez większych nakładów inwestycyjnych wygospodarować dodatkowe, tanie miejsca pracy. Możliwości takie w naszych zakładach istnieją. Poprzez podniesienie współczynnika zmanowocności możemy stworzyć w zakładach 1000 dodatkowych miejsc pracy. Oczywiście, w rachubę wchodziłyby tylko inwestycje towarzyszące, m. in. wybudowanie większej ilości izb mieszkalnych. To reszta zrozumiałe: nowi robotnicy musieliby gdzieś mieszkać. W każdym razie ten nasz postulat wart jest realizacji.

Na zakończenie chciałabym poinformować uczestni-

twach. W roku 1970 produkcja buraków cukrowych w woj. białostockim wyniesie ok. 500 tys. ton;

■ przemyśle młynarskim. Potrzeby konsumpcyjne ludności Białostockiej wyniosła w 1970 roku 223 tysiące ton maki. Jednak zdolności produkcyjne istniejących zakładów młynarskich pozwalają na przerobienie 92 tysięcy ton zboża;

■ przemyśle opartego o wykorzystanie odpadów surowców organicznych. Obecnie nie wykorzystuje się ok. 52 proc. odpadów, co powoduje rocznie ok. 40 mln złotych strat;

■ poważe perspektywy rozwoju na Białostockie na przykład inżynierów-konopny. W latach 1968—1970 baza surowcowa wzrosła z 43 tys. ton do 72 tys. ton. Istniejące w naszym województwie zakłady rosnące mogą przerobić 32 tys. ton lnu. Nadwyżka lnu oraz konopi może stać się podstawą do budowy dalszych zakładów rozszarpienia oraz rozwinąć przemysł drobnego i chałupnictwa.

Uchwały XIII Plenum partii postulują konieczność aktywnej pracy ideologicznej z młodzieżą. Trzeba zwrócić uwagę, że w partii młodzież stanowi tylko 6 proc. ogółu członków. Mamy duży procent zrzeszenia młodzieży w szkołach średnich, a tylko 3 proc. na wyższych uczelniach. Wynika z tego, że gdzieś „młoty” nam młoda inteligencja.

Wydaje się, że w pracy ideologicznej są mało wykorzystywane takie środki oddziaływania jak radio i telewizja. Uwaga, że należy aktywizować z możliwościami korzystania z tych ważnych środków propagandy.

Oczekujemy, że nasi towarzysze dadzą nam więcej utworów przepojonych treścią ideologiczną, treścią partyjną. Oczekujemy, że te nowe treści znajdą się w filmach, piosenkach, wierszach, książkach, szczególnie teraz, kiedy obchodzimy XX-lecie Polskiej Ludowej.

Gospodarstwa państwowe naszego województwa myślały o polowaniu na rezerwy surowców produkcyjnych. Będzie to polegać na zwiększeniu produkcji przez drogę pełnego wykorzystania naukowych zasad agrotechniki. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł.

Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł.

Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł.

Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł.

Tadeusz Osuchowski

dyrektor WZ PGR

Białostockie PGR-y gospodarują na areale wynoszącym 80 tys. hektarów, co stanowi niecałe 5 proc. użytków rolnych naszego województwa. Koncentrują się one głównie w powiatach EGO, gdzie sektor państwowy użytkuje od 20 do 50 procent ziemi. Zadaniem gospodarstw państwowych jest zapewnienie całego województwa w kwalifikowanej nasionej żywności i ziemniakach oraz — w co najmniej 50 proc. — w materiałach hodowlanych. Nasze gospodarstwa państwowe borykają się z różnymi problemami. Jednak mimo wielu trudności, dzięki ofiarności i aktywności załóg, potrafiliśmy osiągnąć duży wzrost produkcji. I tak, w latach 1959 — 63 ponad czterech podstawowych zbóż zwiększyły się z 9,5 q do 15,1 q, płosy buraków cukrowych wzrosły ze 193 do 250 q, a ziemniaków z 94 do 141 q.

W ostatnim roku gospodarstwo białostockie PGR-y sprzedały państwu 20 tys. ton zboża, podczas gdy w latach poprzednich dostarczyły 12—13 tys. ton. W następnej 5-letce zamierzamy zwiększyć wydajność zboża do 18,5 — 19 kwintal, ziemniaków do 170 q, a buraków cukrowych — do 300 q.

Słabym punktem w naszej działalności są nadal użytki zielone. Stale wzrastająca ilość zwierząt gospodarskich zmusza załogi do szukania rezerw. Pełna realizacja naszych zadań stwarza ogromne trudności. W przeciętnym planie siana do ok. 40 q z hektara, a szczególnie w województwie drugiego pokosu na kosiakach.

Hodowla bydła w rejonie północnym, to główny kierunek rozwoju naszych gospodarstw. W końcu następnej 5-letki, chcemy osiągnąć 2.700 litrów mleka od krowy. Jest to wydajność zupełnie realna, biorąc pod uwagę fakt, że dotychczas roczny przyrost wydajności wynosił ok. 10 litrów mleka.

Gospodarstwa państwowe naszego województwa myślały o polowaniu na rezerwy surowców produkcyjnych. Będzie to polegać na zwiększeniu produkcji przez drogę pełnego wykorzystania naukowych zasad agrotechniki. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł.

Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł.

Wzrost wydajności tylko o 2 kwintale z hektara da nam dodatkową produkcję w wartości 400 zł. Wzrost wydajności tylko o

72 rocznica urodzin prezydenta Tito

BELGRAD (PAP) — Prezydent Jugosławii, J. Broz-Tito kończy 72 lata. W związku z rocznicą urodzin otrzymuje on z całej Jugosławii życzenia.

Prezydent Tito przyjął m. in. delegację zakładów pracy wszystkich republik, delegację młodzieży jugosłowiańskiej i sportowców.

Rozmowa Chruszczow-Naser

KAIR (PAP) — W sobotę 23 bm. przed południem N. S. Chruszczow i towarzyszący mu osoby złożyli wizytę prezydentowi Naserowi w jego rezydencji w Aleksandrii.

W rozmowie z Naserem, która przebiegała w przyjaznej atmosferze, wzięły udział osoby towarzyszące Chruszczowowi.

W godzinach wieczornych premier Chruszczow i prezydent Naser udali się do Kairu.

Wielostronne rozmowy handlowe krajów RWPG

MOSKWA (PAP) — W maju 1964 r. odbyły się w Moskwie wielostronne rozmowy handlowe na rok 1964 między delegacjami Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

23 maja podpisano wspólny protokół. Uzgodnione zostały dodatkowo dostawy towarów w 1964 roku, tj. ponad kontyngenty objęte już w umowach rocznych.

Wielki czyn społeczny

Ciąg dalszy ze str. 1

najbliższych latach będzie lśniąła gładką, nawierzchnią

Podobnie, jak w gromadach Szymki i Jaiówka, w dniach 23 maja, mieszkańcy wsi z całej Białostocczyzny wyszli do realizacji czynów społecznych. Na przykład w białostockim powiecie w dniach tych postanowiło pracować społecznie przy budowie dróg i innych obiektów około 3 tys. osób. Do czynu społecznego przystąpił mieszkańcy Juskowego Grodu, 500 mieszkańców Tykocina i okolic brało udział przy ulepszaniu nawierzchni drogi zwirowanej. Do zwirowania i plantowania drogi Rafałówka — Protasy przystąpiło około 300 osób. Podobnie pracowali mieszkańcy Zabłudowa, 160 dziewcząt i chłopców — członków ZMS z całego powiatu, pracownicy Prezydium PRN, PZGS i wielu innych instytucji.

W powiecie łipskim, przy budowie drogi Kowale — Suraz pracowali 30 rolników z furmankami, 150 osób — mieszkańców Suraza, zwoziło żwir na plac szkolny w tejże miejscowości. Na drodze ze wsi Wilkowo do wsi Brzozowa pracowało 100 osób. Do czynu społecznego przystąpił mieszkańcy wsi Liza Stara, Tolcze, członkowie ZMS z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego oraz wielu innych wsi i zakładów powiatu łipskiego.

W Bielsku Podlaskim

udział w realizacji czynów społecznych bierze 17 załóg zakładów pracy.

Podobne meldunki napływały z każdego powiatu Białostocczyzny. Załogi zakładów pracy, mieszkańcy wsi, uczniowie i studenci meldują o realizacji zobowiązań podjętych na cześć IV Zjazdu partii i XX-lecia PRL (lk)

W SKRÓCIE

■ **IZBA POSŁÓW** parlamentu wiośkiego uchwała 309 głosami przeciwko 5 ratyfikacji Układu Moskiewskiego o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną. Przeciwko ratyfikacji głosowali postawie reprezentujący faszystowską partię „Wioski Ruch Socjalny”.

■ **W BUKARZESZCIE** zakończyła się 4-dniowa konferencja lekarzy i internistów. W konferencji, która poświęcona była omówieniu metod i osiągnięć światowej nauki w dziedzinie walki z arterio-skrętozą oraz reumatyzmem, przede wszystkim serca i schorzeniami reumatycznymi u dzieci, uczestniczyli wraz z kilkuset lekarzami rumuńskimi przedstawiciele internistów z blisko 20 krajów, w tym i z Polski.

■ **W TOKIO** odbył się zorganizowany przez towarzystwo Japonia — ZSRR i radę generalną japońskich związków zawodowych SOHIO wiec przyjaźni z okazji pobytu radzieckiej delegacji parlamentarnej w Japonii.

Dłuższe przemówienie wygłosił na wiecu szef delegacji radzieckiej, A. Mikołaj.

■ **W UPSALI** odbyło się uroczyste otwarcie wystawy związanej z jubileuszem 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

■ **EDWARD KENNEDY**, senator stanu Massachusetts w towarzystwie ambasadora USA w Paryżu, Bohlena, złożył w piątek po południu wizytę premierowi Francji Pompidou.

■ **GRUPA FACHOWCÓW** z Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa przystąpiła ostatnio do zbadań podziemnych korytarzy w Sandomierzu, pochodzących z XII w. Pozwoli to na przygotowanie dokumentacji technicznej prac mających na celu zabezpieczenie podziemia przed dalszym zapadaniem.

Stan wyjątkowy w Gujanie Bryt.

LONDYN (PAP) — Drugi dzień trwają w Gujanie Brytyjskiej zamieszki, które zmusiły rząd do wprowadzenia stanu wyjątkowego.

Podłożem niepokojów są w zasadzie konflikty między ludnością pochodzenia hinduskiego i murzyńskiego. Jednakże sytuacja ta jest wykorzystywana przez siły, którym nie podoba się postępowania polityka premiera Jagana.

We Francji

Porwano żonę właściciela zakładów lotniczych

■ **GANGSTERZY ZADAJĄ WYSOKIE OKUPY ORAZ WYDANIA B. SZEFA OAS — SALANA.**

PARYŻ (PAP) — Policja francuska rozpoczęła gigantyczne poszukiwania 3 zamaskowanych osobników, którzy uprowadzili panią Madeleine Dassault, żonę właściciela zakładów lotniczych i deputowanego do parlamentu. Porwanie miało miejsce w piątek wkrótce po połnocy.

Policja oświadczyła, iż gangsterzy oczekiwali na panią Dassault przed jej willą w eleganckiej dzielnicy Paryża, położonej nieopodal Lasu Bulońskiego. Gdy samochód, którym pani Dassault powracała wraz z mężem z odwiedzin u przyjaciół podjechał w pobliże willi, dwaj zamaskowani osobnicy opuścili ciężarówkę, w której dotychczas przebywali. Rzucili się oni na męża swej ofiary i uderzyli go silnie kolbą pistoletu w głowę porzućli nieprzytomnego. Następnie obalony został szofer, który po otrzymaniu kilku ciosów również stracił przytomność. Pani Dassault usiłowała bronić się trzymając w ręku parasolkę, jednakże bandyci w мгніeniu oka porwali ją i umieścili w żółtym samochodzie osobowym marki Citroen, gdzie oczekiwali trzeci z uczestników napadu, w ciągu paru sekund samochód

Delegacja Izby Ludowej NRD we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP). — Przebywająca w Polsce delegacja parlamentarzystów NRD z przewodniczącym Izby Ludowej, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa prof. dr JOHANNEM DIECKMANNEM na czele, przybyła w piątek do Wrocławia.

Rusk o problemie Laosu

WASZYNGTON (PAP) — Amerykański sekretarz Stanu, Dean Rusk konferował w piątek z ambasadorem francuskim w Waszyngtonie na temat kryzysu laotańskiego. Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli Departamentu Stanu, Rusk miał oświadczyć, że Stany Zjednoczone popierają rację konsultacji w sprawie Laosu, niż zwołanie konferencji z udziałem 14 krajów, które podpisały układ w sprawie Laosu z roku 1962.

■ **NOWY JORK (PAP)** — Według amerykańskich agencji samoloty USA pilotowane przez lotników amerykańskich dokonały w piątek nowych lotów w Laosie nad terytorium znajdującym się pod kontrolą Patet Lao.

Loty prowadzone są bez zgody Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie.

Bohaterski czyn milicjanta

GDANSK (PAP) — Niezwykły dowód odwagi i poświęcenia dał funkcjonariusz komisariatu kolejowego MO w Gdańsku kapral Jan Pawłowski.

Przed wjeżdżającym na Dworzec Główny w Gdańsku pociągiem usiłowała przebiec mieszkanka Komorowa — Maria Bożycka. Potknąwszy się kobieta upadła na tory i nie mogła się podnieść o własnych siłach. Najeżdżający pociąg znajdował się już o 30 m. od niej i nie było mowy, aby zdążył zhamować. W tym dramatycznym momencie kapral Pawłowski, błyskawicznie skoczył na tory, ratując kobietę od niechybnej śmierci.

12-letni uczeń odznaczony medalem „Za Ofiarność i Odwagę”

GDANSK (PAP) — W Szkole Podstawowej nr 12 w Witominie k. Gdyni odbyła się uroczystość udekorowania 12-letniego ucznia tej szkoły Zdzisława Wasilewskiego medalem „Za Ofiarność i Odwagę”. Rada Państwa przyznała to zaszczytne odznaczenie za bohaterką postawę ucznia, który z narażeniem życia uratował zimą br. tonącego na oblodzonym stawie 6-letniego Stanisława Stefanowskiego.

XVII WYŚCIG POKOJU

Na przedostatnim etapie nic się nie zmieniło Wszyscy (poza Polakami) bronią dotychczasowych pozycji

★ Pechowe upadki Kapitonowa i Polaków na bieżni budziejowickiego stadionu

Do przedostatniego XIII etapu na trasie Pardubice — Czeskie Budziejowice (204 km) wystartowało 65 kolarzy. Świeciło słońce, było ciepło (około 25 st. C.), ale wiał dość ostry wiatr.

Już na 10 km wyskoczył do przodu Bułgar Kolew. Jechał samotnie około 8 km, zanim nie doszła go czołówka. Gdzieś na 27 km peleton rozbił się na dwie grupy. Nie trwało to jednak długo. Niebawem wyścig prowadził znowu bardzo liczna, około 55-osobowa stawka.

Upadł, a my byliśmy za blisko, aby uniknąć wywrotki”.

Miarę współczucia, jakie okazali kibice, szczególnie najmłodszy polski kolarzom, niech wyrazi następujący obrazek: Tuż po zakończeniu wczorajszego etapu przybył do naszej redakcji 8-letni Andrzej Pocobut. Ze łzami w oczach zapytał: „niech mi panowie powiedzą dokładnie jak to się stało”. Uspokajaliśmy go jak mogliśmy, niewiele to jednak chyba pomogło. Jego dziecięce rozczalenie trwało, bo wychodząc jeszcze płakał. (ko)



NA ZDJĘCIU: triumfator piątkowego, XII etapu Stanisław Gazda (w środku) na podium zwycięzców w Pardubicach. Obok niego z lewej zdobywca II miejsca Kapitana (ZSRR) i z prawej zdobywca III miejsca Gougaut (Francja).

WYNIKI XIII ETAPU Indywidualne

1. Dolezal (CSRS)	5:25.14
2. Moiceanu (Rumunia)	5:25.44
3. Wewer (Dania)	5:26.14
4. Nejczew (Bułgaria)	5:26.17
5. Smolik (CSRS)	
6. Lesieticky (CSRS)	
7. Ampler (NRD)	
8. Schur (NRD)	
9. Volf (CSRS)	
10. Dumitrescu (Rumunia)	
wszyscy	5:25.17
26. PALK (Polska)	5:25.17
33. KUDRA (Polska)	5:26.17
41. GAZDA (Polska)	5:26.38
43. ZAPALA (Polska)	5:26.38
44. ZIELINSKI (Polska)	5:26.38
46. GAWLICZEK (Polska)	5:26.57

Drużynowe

1. CSRS	16:18.48
2. Rumunia	16:18.48
3. NRD	16:18.51
4. ZSRR	16:18.51
5. Jugosławia	16:18.51
6. POLSKA	16:19.12
7. Węgry	16:19.17
8. Bułgaria	16:19.44

PO 13 ETAPACH

Indywidualne

1. Smolik (CSRS)	50:37.13
2. Hoffmann (NRD)	51:34.58
3. Wiedemann (NRD)	51:35.08
4. KUDRA (Polska)	51:35.42
5. ZAPALA (Polska)	51:35.49
6. Appler (NRD)	51:35.50
7. Kapitow (ZSRR)	51:36.11
8. Jusko (Węgry)	51:36.15
9. Kulibin (ZSRR)	51:36.47
10. Mickiel (NRD)	51:36.53
13. GAZDA (Polska)	51:39.00
15. ZIELINSKI (Polska)	51:41.05
16. GAWLICZEK (Polska)	51:41.05
22. PALK (Polska)	51:42.58

Drużynowe

1. NRD	155:11.14
2. Rumunia	155:17.28
3. POLSKA	155:18.50
4. CSRS	155:23.08
5. ZSRR	155:31.33
6. Węgry	155:31.51
7. Francja	155:43.15
8. Jugosławia	155:55.35

Dzisiejszy XIV etap...

...prowadzi z Budziejowice do Pragi. Jego długość — 156 km. Jest to ostatni etap XVII Wyścigu Pokoju.

Szkoła tenisowa...

...w Białymstoku przyjmują jeszcze zapisy dziewcząt i chłopców od lat 8 do 14. W ub. sobotę o godzinie 15.00 rozpoczęła się grupa p. Zofii Kudelskiej. Zajęcia tej grupy będą się również odbywały w poniedziałek i środy od godziny 15. Przypominamy, że we wtorek i piątek również od godziny 15 prowadził zajęcia p. Donat Rojewicz. Wszyscy chętni mogą zgłaszać się na kortach Stadionu w Zwierzynie. (sm)

Napięta sytuacja w Kongo

★ Rozruchy w Leopoldville

★ Zestrzelenie samolotu ONZ

LONDYN (PAP) — Ruch partyzancki w Kongu (stolica Leopoldville) ogarnia coraz to nowe rejony kraju. Zmuszona jest to przyznać prasa miejscowa. Prorządowy „Progres” pisze, że strefa objęta działaniami partyzantów „rozszerza się jak oliwa na wodzie”. Pismo wzywa władze kongijskie do „natychmiastowego wprowadzenia stanu wyjątkowego w pro-

wincji Kiwu i do szybkiego działania”.

„Courier d'Afrique” informuje, że ostatnio rozpoczęły się rozruchy w Leopoldville. Wybuchy o olbrzymiej sile, które miały miejsce w ciągu ostatnich dwóch tygodni, spowodowały w tym mieście zniszczenie linii wysokiego napięcia i prawie całe miasto pogrążone było w ciemnościach.

PARYŻ (PAP). — Według relacji korespondenta AFP w Leopoldville, w sobotę dokonano w Kongu dwu zamachów bombowych. Wyszadzone w powietrze odcinek toru kolejowego między Leopoldville a portem Matadi. Drugi zamach miał miejsce w samej stolicy w dzielnicy Makala.

LONDYN (PAP). — Korespondent agencji Reutersa donosi z Leopoldville, że samolot zwiadowczy należący do ONZ, na którego pokładzie znajdowało się 6 osób, w tym pułkownik amerykański, został zestrzelony w piątek w prowincji Kiwu. Lotnik, pomimo uszkodzenia maszyny, zdołał wylądować na szosie łączącej miasto Uwira z Bukawu, stolicą prowincji Kiwu.

Wkrótce nowy proces oświęcimski

BONN (PAP) — W prokuraturze we Frankfurcie nad Menem zakończone zostały już przygotowania do kolejnego procesu o prawców oświęcimskich. Przed sądem stanąć ma dwóch SS-manów, handlowiec w Dachau — Wilhelm Burger i więźniarz — Josef Erber vel Hustek. Pierwszy z nich zajmował się m. in. zaopatrywaniem komór gazowych w gaz „cyklon B”, drugi zaś był kierownikiem referatu przyjęć w wydziale politycznym obozu.

Obydwaj oskarżeni są o udział w mordostwach.

Pierwsza wieloletnia umowa handlowe Polska-Finlandia

HELSINKI (PAP) — W sobotę podpisano w Helsinkach pierwszą polsko-fińską wieloletnią umowę handlową (do końca 1966 r.). Łączna wartość obrotów wyniesie ma rocznie ok. 200 mln złotych dewizowych (50 mln dolarów).

„Chłodny” obszar korony słonecznej

RZYM (NNT — PAP) — Dwaj astronomowie, Włoch i Amerykanin, oznajmili o odkryciu „chłodnego” obszaru w koronie słonecznej — słabej poświacie, która otacza Słońce.

Uczni ci obliczają, że temperatura tego obszaru wynosi około 11.000 stopni C., w porównaniu z 1.600.000 stopni C. dla reszty korony. Dotychczas astronomowie sądzili powszechnie, że temperatura korony jest niemal jednaka.

Spoleczna służba zdrowia w Algierii

ALGIER (PAP) — Powołano tutaj do życia społeczną służbę zdrowia. Jest to etap wiodący do pełnego uspołecznienia medycyny.